

# **II List do Tymoteusza**

Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa z woli Boga, zgodnie z obietnicą życia, które jest w Chrystusie Jezusie, do Tymoteusza, umiłowanego syna. Łaska, miłosierdzie i pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, naszego Pana. Dziękuję Bogu, któremu jak moi przodkowie służę z czystym sumieniem, że nieustannie ciebie wspominam w swoich modlitwach, w nocy i we dnie, wspominając twoje łzy, pragnę cię zobaczyć, aby napełnić się radością, pamiętając nieobłudną wiarę, która jest w tobie, a która najpierw mieszkała w twojej babce Lois i w twojej matce Eunice, jestem też pewien, że i w tobie mieszka.

### **Napomnienie do gorliwości i wytrwania w wierze**

Z tego powodu przypominam ci, abyś rozniecił dar Boży, który jest w tobie przez nałożenie moich rąk. Nie dał nam bowiem Bóg ducha bojaźni, lecz mocy i miłości, i zdrowego umysłu. Nie wstydz się więc świadectwa naszego Pana ani mnie, jego więźnia, lecz weź udział w cierpieniach dla ewangelii według mocy Boga, który nas zbawił i powołał świętym powołaniem nie na podstawie naszych uczynków, ale na podstawie swojego postanowienia i łaski, która została nam dana w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasy. A obecnie została objawiona przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, który zniszczył śmierć, a życie i nieśmiertelność wy dobył na jaw przez ewangelię, dla której zostałem ustanowiony kaznodzieją, apostołem i nauczycielem pogan. Z tego też powodu znoszę te cierpienia, ale się nie wstydzę, gdyż wiem, komu uwierzyłem, i jestem pewien, że on ma moc zachować to, co jemu powierzyłem, aż do owego dnia. Trzymaj się wzoru zdrowych słów, które ode mnie usłyszałeś, w wierze i miłości, która jest w

Chrystusie Jezusie. Strzeż tego dobrego, które powierzył ci Duch Święty, który w nas mieszka. Wiesz o tym, że odwrócili się ode mnie wszyscy, którzy są w Azji, do których należą Figelos i Hermogenes. Niech Pan okaże swoje miłosierdzie domowi Onezyfora, bo mnie często pokrzepiał i mojego łańcucha się nie wstydził, lecz gdy był w Rzymie, usilnie mnie szukał i odnalazł. Niech mu Pan da, aby w owym dniu znalazł miłosierdzie u Pana. A jak wiele usług oddał mi w Efezie, ty sam dobrze wiesz.

### **Dobry żołnierz Chrystusa**

Ty więc, mój synu, wzmacniaj się w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie. A co słyszałeś ode mnie wobec wielu świadków, to powierz wiernym ludziom, którzy będą zdolni nauczać także innych. Dlatego znoś trudy jak dobry żołnierz Jezusa Chrystusa. Nikt, kto pełni służbę żołnierską, nie wikła się w sprawy tego życia, aby podobać się temu, który go powołał na żołnierza. Również jeśli ktoś staje do zapasów, nie otrzymuje korony, jeżeli nie walczy prawidłowo. Rolnik, który pracuje, jako pierwszy powinien korzystać z plonów. Rozważ, co mówię, a niech Pan ci da zrozumienie we wszystkim. Pamiętaj, że Jezus Chrystus, potomek Dawida, powstał z martwych według mojej ewangelii, dla której znoś cierpienia jak złoczyńca, aż do więzów, ale słowo Boże nie jest związane. Dlatego wszystko znoś przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia, które jest w Chrystusie Jezusie wraz z wieczną chwałą. Wiarygodne to słowa. Jeśli bowiem z nim umarliśmy, z nim też będziemy żyć. Jeśli cierpimy, z nim też będziemy królować, jeśli się go wyprzemy, i on się nas wyprze.

Jeśli jesteśmy niewierni, on pozostaje wierny, bo samego siebie wyprzeć się nie może.

### **Ostrzeżenie przed zmianą wiary**

To wszystko przypominaj, zaklinając ich przed Panem, aby się nie wdawali w spory o słowa, bo to niczemu nie służy, tylko prowadzi do zguby słuchaczy. Staraj się, abyś stanął przed Bogiem jako wypróbowany pracownik, który nie ma się czego wstydzić i który dobrze rozkłada słowo prawdy. Unikaj zaś pospolitej, czezej gadaniny, bo prowadzi ona do coraz większej bezbożności. A ich mowa szerzy się jak gangrena. Do nich należą Hymenajos i Filetos, którzy pobłądzili w sprawie prawdy, mówiąc, że zmartwychwstanie już nastąpiło, i wywracają wiarę niektórych. Mimo to fundament Boży stoi niewzruszony, mając taką pieczęć: *„Zna Pan tych, którzy należą do niego”*, oraz: *„Niech odstąpi od nieprawości każdy, kto wzywa imienia Chrystusa”*. W wielkim zaś domu znajdują się nie tylko naczynia złote i srebrne, lecz także drewniane i gliniane, niektóre do użytku zaszczytnego, a inne do niezaszczytnego. Jeśli więc ktoś oczyści samego siebie z tego wszystkiego, będzie naczyniem do użytku zaszczytnego, uświęconym i użytecznym dla Pana, przygotowanym do każdego dobrego czynu. Uciekaj też od młodzieńczych pożądliwości, a zabiegaj o sprawiedliwość, wiarę, miłość, pokój wraz z tymi, którzy wzywają Pana z czystego serca. Unikaj zaś głupich i niedouczonej rozmów, wiedząc, że rodzą kłótnie. A sługa Pana nie powinien wdawać się w kłótnie, lecz ma być uprzejmy względem wszystkich, zdolny do nauczania, cierpliwie znoszący złych, łagodnie nauczający tych, którzy się

sprzeciwiają, może kiedyś Bóg da im pokutę, aby uznali prawdę, oprzytomnieli i wyrwali się z sidła diabła, przez którego zostali schwytni do pełnienia jego woli.

### **Zapowiedź nadejścia trudnych czasów**

A to wiedz, że w ostatecznych dniach nastaną trudne czasy. Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, chępliwi, pyszni, bluźniący, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, bezbożni, bez naturalnej miłości, niedotrzymujący słowa, oszczercy, niepowściągliwi, okrutni, niemilujący dobrych, zdrajcy, porywcy, nadeści, milujący bardziej rozkosze niż Boga, przybierający pozór pobożności, ale wyrzekający się jej mocy. Takich ludzi unikaj. Z takich bowiem są ci, którzy wkradają się do domów i usidlają naiwne kobietki obciążone grzechami, wiedzione przez rozmaite pożądliwości, które zawsze się uczą, a nigdy nie mogą dojść do poznania prawdy. Jak Jannes i Jambres sprzeciwiali się Mojżeszowi, tak też oni sprzeciwiają się prawdzie, ludzie o wypaczonym umyśle, odrzuceni jeśli chodzi o wiarę. Lecz daleko nie zajdą, bo ich głupota będzie jawna dla wszystkich, jak to się stało i z tamtymi.

### **Uznanie dla Tymoteusza**

Ale ty pojąłeś moją naukę, sposób życia, dążenia, wiarę, wytrwałość, miłość i cierpliwość, prześladowania, cierpienia, które mnie spotkały w Antiochii, w Ikonium i Listrze – prześladowania, które zniosłem, a ze wszystkich wyrwał mnie Pan. Tak i wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, będą prześladowani. Lecz ludzie źli i zwodziciele coraz bardziej będą brnąć w zło, błędząc i innych wprowadzając w

błąd. Ty zaś trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, wiedząc, od kogo się tego nauczyłeś, i ponieważ od dziecka znasz Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie. Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła w pełni przygotowany. Zaklinam cię więc przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, który będzie sędził żywych i umarłych w czasie swego przyjścia i swego królestwa, głoś słowo Boże, nalegaj w porę i nie w porę, upominaj, strofuj i zachęcaj ze wszelką cierpliwością i nauką. Przyjdzie bowiem czas, gdy zdrowej nauki nie zniosą, ale zgromadzą sobie nauczycieli według swoich pożądliwości, ponieważ ich uszy świerzbią. I odwrócą uszy od prawdy, a zwrócą się ku baśniom. Lecz ty bądź czujny we wszystkim, znoś cierpienia, wykonuj dzieło ewangelisty, w pełni dowódź swojej służby. Ja bowiem już mam być złożony w ofierze, a czas mojego odejścia nadchodzi. Dobrą walkę stoczyłem, bieg ukończyłem, wiarę zachowałem. Odtąd odłożona jest dla mnie korona sprawiedliwości, którą mi w owym dniu da Pan, sędzia sprawiedliwy, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali jego przyjście.

### **Sprawy osobiste, dodatkowe polecenia i zakończenie**

Postaraj się przybyć do mnie szybko. Demas bowiem mnie opuścił, umiłowawszy ten świat, i udał się do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do Dalmacji, tylko Łukasz jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą, bo jest mi bardzo

przydatny do służby. Tychika zaś posłałem do Efezu. Płaszcz, który zostawiłem w Troadzie u Karposa, przynieś ze sobą, gdy przyjdiesz, a także księgi, zwłaszcza pergaminy. Aleksander, ludwisarz, wyrządził mi wiele zła, niech mu Pan odda według jego uczynków. I ty się go strzeż, bo bardzo sprzeciwiał się naszym słowom. Podczas pierwszej mojej obrony nikt przy mnie nie stanął, lecz wszyscy mnie opuścili. Niech im to nie będzie policzone. Lecz Pan stanął przy mnie i umocnił mnie, aby głoszenie było przeze mnie całkowicie utwierdzone, aby usłyszeli je wszyscy poganie, i zostałem wyrwany z paszczy lwa. Wyrwie mnie też Pan ze wszelkiego złego uczynku i zachowa dla swojego królestwa niebieskiego. Jemu chwała na wieki wieków. Amen. Pozdrów Pryskę i Akwilę oraz dom Onezyfora. Erast pozostał w Koryncie, a Trofima zostawiłem chorego w Milecie. Postaraj się przybyć przed zimą. Pozdrawia cię Eubulos, Pudens, Linus, Klaudia i wszyscy bracia. Pan Jezus Chrystus niech będzie z twoim duchem. Łaska niech będzie z wami. Amen.